



Zielona Góra, 12 sierpnia 2022 r.

GZ.II.0620.2.3.2022

Pan
Marcin Wiącek
Rzecznik Praw
Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

odpowiadając na Pana pismo z dnia 3 sierpnia 2022 r. znak sprawy VII.565.3.2022.MM pragnę przedstawić swoje stanowisko w sprawie listu do redaktora naczelnego „Gazety Lubuskiej” z dnia 14 lipca 2022 r.

W czerwcu i lipcu 2022 r. na łamach tradycyjnej i elektronicznej „Gazety Lubuskiej” opublikowano szereg artykułów i komentarzy pomawiających marszałek Elżbietę Annę Polak o sposób postępowania mogący poniżyć ją w oczach opinii publicznej i narazić na utratę zaufania. Najpierw artykuły te koncentrowały się wokół niezweryfikowanych dotąd przez organy ścigania i sąd, rozpowszechniających się informacji o kierowanych przeciwko Dyrektorowi Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Gorzowie Wielkopolskim zarzutach dopuszczenia się mobbingu i molestowania seksualnego wobec byłej pracownicy [REDAKTOR]. W tym kontekście osoby związane z „Gazetą Lubuską” przekroczyły granicę wolności wypowiedzi, stawiając Marszałek zarzuty nieprawdziwe i nierzetelne – działając w zamiarze zdeprecjonowania Marszałek Województwa Lubuskiego w oczach opinii publicznej i podważenia jej dobrego imienia.

Artykuły i komentarze autorstwa [REDAKTOR] i [REDAKTOR] są sprzeczne z zasadą prawdy, obiektywizmu, szacunku i tolerancji oraz oddzielania informacji od komentarza, które winny przyświecać dziennikarzom. Na kanwie licznych

publikacji dziennikarze „Gazety Lubuskiej” zarzucili Marszałek osobiste zaniedbania i bierność w sprawie, tuszowanie mobbingu i molestowania seksualnego w WORD, lekceważenie osoby podnoszącej zarzuty mobbingu i niemoralnych propozycji, kłamstwo i hipokryzję oraz poniżanie kobiet w sejmiku województwa. Uczynili to zarówno bezpośrednio i wprost, jak i przedstawiając materiał prasowy w taki sposób, aby wywołał w odbiorcy mylne wyobrażenie, że Marszałek Województwa Lubuskiego jest w sprawie współodpowiedzialna, bo nie uczyniła wszystkiego, co uczynić powinna.

A fakty są takie, że w maju do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego wpłynęło pierwsze oficjalne pismo w sprawie ewentualnego mobbingu i molestowania seksualnego w jednostce. Nie była to skarga od domniemanej ofiary, ale zapytanie od [REDAKOWANE], który jeszcze wtedy nie publikował tekstów w tej sprawie na łamach „Gazety Lubuskiej”. Rzecznik Prasowy Zarządu Województwa Lubuskiego udzielił odpowiedzi w dniu 27 maja. 15 czerwca oskarżony dyrektor WORD zgłosił sprawę do sądu. 26 czerwca Marszałek Elżbieta Anna Polak, po powrocie z trzytygodniowego urlopu i z własnej inicjatywy, spotkała się z domniemaną ofiarą, by zaoferować jej pomoc, także prawną. Do spotkania doszło 26 czerwca w Gorzowie Wlkp. Pani [REDAKOWANE] przekazała na nim, że nie zgłosiła sprawy do żadnej z instytucji, która mogłaby ją wyjaśnić. Dlatego z rekomendacji Marszałek w dniu 28 czerwca zarząd województwa lubuskiego postanowił zgłosić sprawę do Prokuratury oraz do Państwowej Inspekcji Pracy. W WORD Gorzów Wlkp. została również przeprowadzona kontrola Biura Audytu i Kontroli Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego, która nie potwierdziła stawianych zarzutów o mobbing.

Tymczasem treść i sposób redakcji materiałów prasowych dowodzi, że dziennikarze „Gazety Lubuskiej” nie kierowali się przy ich sporządzaniu i rozpowszechnianiu zasadami pracy dziennikarza, usankcjonowanymi przez Kartę Etyczną Mediów:

- dziennikarze wystąpili przeciwko zasadzie prawdy, nie podejmując jakichkolwiek starań, aby przekazywane przez nich informacje odpowiadały prawdzie, a sposób relacjonowania przez nich zjawisk jest oczywiście zniekształcony, w taki sposób, aby pozostawał w zgodzie z odgórną tezą dziennikarzy;

- dziennikarze zerwali z zasadą obiektywizmu. Dowodzi tego konstrukcja i sposób narracji spornych materiałów prasowych, w których nie ma miejsca na przedstawianie poglądów przeciwnych i dystansowanie się od wypowiedzi

atrakcyjnych dla autorów świadków. Gdy świadkowie mówią to, co odpowiada tezie dziennikarza, dziennikarz przyjmuje słowa te bezkrytycznie. O braku obiektywizmu świadczy też kompletnie zignorowanie dziennikarskiego obowiązku stwarzania krytykowanej w materiale osobie możliwości ustosunkowania się do kierowanych przeciwko niej zarzutów;

- dziennikarze „Gazety Lubuskiej” wystąpili także przeciwko zasadzie oddzielania informacji od komentarza. Konstrukcja materiałów może stwarzać dalekie trudności odbiorcom w odróżnieniu faktów od opinii i poglądów;

- przedstawiając jako prawdziwe jedynie własne przypuszczenia, które z prawdą nie mają nic wspólnego, i których w żaden sposób dziennikarze nie wykazali, dopuścili się zamachu na dobra osobiste Marszałek, zarzucając jej bezpodstawnie sposób postępowania i właściwości mogące poniżyć ją w oczach opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania funkcji Marszałka Województwa Lubuskiego. Prima facie widać, że dziennikarze działali z bezpośrednim nakierowaniem na podważenie dobrego imienia Skarżącej, co świadczy o wystąpieniu przez nich przeciwko zasadzie szacunku i tolerancji, którą także sankcjonuje Karta Etyczna Mediów.

W lipcu 2022 r. „Gazeta Lubuska” poszerzyła zniestrabiające Marszałek publikacje o materiał prasowy zarzucający Marszałek Województwa Lubuskiego naciskanie na dziennik, podejmowanie prób ograniczenia wolności słowa, a także realizację znamion przestępstw prasowych z art. 43 Prawa Prasowego i art. 44 ust. 1 i 2 Prawa Prasowego. W przeciągu zaledwie dwóch tygodni publikacji tej treści na łamach dziennika pojawiło się ponad 10. Już sama przemysłowa wręcz produkcja tożsamyh treści, które nie mają nic wspólnego z rzetelnym i etycznym dziennikarstwem, świadczy o złej woli i stronniczości autora, którym w tym przypadku przeważnie pozostawał [REDAKCYJNY]

A pismo z 14 lipca 2022 r. - skierowane przez Rzecznika Zarządu Województwa Lubuskiego do redaktora naczelnego „Gazety Lubuskiej” - stanowiło wyraz niezgody na oczerniające publikacje autorstwa [REDAKCYJNY]. Wskazano w nim na stronniczość dziennikarza i lekceważenie dziennikarskiego obowiązku kwalifikowanej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych. W kontekście obowiązków z art. 12 Prawa Prasowego zwrócono w nim uwagę, że pan [REDAKCYJNY] przedstawia przebieg sprawy w sposób niezgodny z rzetelnością, celowo „rozdmuchuje” szczególnie wrażliwy temat, nie zasięga

jakiegokolwiek stanowiska w sprawie osób i podmiotów, które w artykułach krytykuje (m. in. Marszałek). „W pełni akceptując fakt, że niezbywalnym prawem dziennikarza jest prawo do krytyki, a więc do oceny przedstawianych faktów, wzywam jednak do respektowania podstawowych norm Prawa Prasowego i apeluję o rzetelne i wszechstronne gromadzenie materiałów, a w konsekwencji do rzetelnego i godnego wolnych mediów informowania opinii publicznej o ważnych dla niej kwestiach” – apelował Rzecznik. Rzecznik poinformował redaktora naczelnego, że Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego będzie korzystał z przewidzianych prawem środków, aby egzekwować od „Gazety Lubuskiej” przypadki, gdy przedstawiane przez nią informacje odnośnie do działań samorządu i jego pracowników nie będą prawdziwie i rzetelnie zobrazowane, tj. będą oczerniające.

Analiza powyższego pisma nie budzi wątpliwości, że nie ma ono nic wspólnego z szantażowaniem dziennikarza, tłumieniem krytyki, atakiem na niezależność „Gazety Lubuskiej” i ograniczaniem wolności słowa. Ton pisma nie jest jakkolwiek agresywny, a na jego kanwie Rzecznik Zarządu Województwa Lubuskiego wyraża swój sprzeciw przeciwko oczerniającemu przedstawianiu instytucji i jej pracowników na łamach artykułów „Gazety Lubuskiej”, punktując brak staranności i rzetelności dziennikarskiej ich autora – ██████████. Próżno w piśmie szukać jakiegokolwiek „groźby”, na pewno nie stanowi takiej informacja o zamiarze podjęcia przewidzianych przepisami powszechnie obowiązującego prawa instrumentów prawnych służących ochronie dóbr osobistych naruszanych za pośrednictwem środków masowego przekazu. W istocie pismo z 14 lipca 2022 r. sprowadza się do przedsądowego wezwania do zaniechania naruszania dóbr osobistych, co pozostaje zarówno dopuszczalne, jak i konieczne w perspektywie procesowych wymogów podjęcia próby pozasądowego rozwiązania sprawy.

Tymczasem pismo z 14 lipca 2022 r. stanowiło dla „Gazety Lubuskiej” argument i pretekst do wywołania nagonki na Marszałek, przez rozpowszechnianie pomawiających Marszałek Województwa Lubuskiego informacji o tym, aby miała ona atakować niezależność dziennika i próbować ograniczać wolność słowa. Zestawienie brzmienia pisma z 14 lipca 2022 r. z wymową publikacji prasowych w tym przedmiocie nie pozostawia wątpliwości, że były one tendencyjne i odgórnie ukierunkowane na podważenie dobrego imienia Elżbiety Anny Polak.

Do odpowiedzi dołączam analizę artykułów i komentarzy z „Gazety Lubuskiej” autorstwa [REDAKTED], [REDAKTED] i [REDAKTED], które zostały ujęte w skardze do Rady Etyki Mediów.

Z poważaniem

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA

Elżbieta Anna Polak

Załączniki:

1. Skarga na niezgodne z zasadami etyki i rzetelności dziennikarskiej postępowanie dziennikarzy „Gazety Lubuskiej”